

## POWSTANĄ BRYTYJSKO-NORDYCKO-BAŁTYCKIE SIŁY REAGOWANIA. BEZ POLSKI

---

Minister obrony rządu Wielkiej Brytanii poinformował o inicjatywie siedmiu państw europejskich, której celem jest powołanie sił szybkiego reagowania o nazwie Wspólne Siły Ekspedycyjne. Państwa te, oprócz Wielkiej Brytanii, to Dania, Estonia, Łotwa, Litwa, Holandia i Norwegia. Mają one wystawić jednostki liczące łącznie do 10 000 wojskowych. W Londynie podpisano właśnie memorandum w tej sprawie.

Michael Fallon, minister obrony rządu Wielkiej Brytanii poinformował o podpisaniu porozumienia w sprawie utworzenia Wspólnych Sił Ekspedycyjnych (Joint Expeditionary Force) - wspólnej inicjatywie militarnej siedmiu państw europejskich. Siły te będą łącznie liczyć 10 000 żołnierzy. Ich zadaniem będzie błyskawiczne reagowanie w sprawach związanych z bezpieczeństwem państw członkowskich, odstraszeniem lub w reakcji na kryzysy humanitarne. Mają one być zdolne do działania w warunkach pełnoskalowego konfliktu zbrojnego. Pojawia się pytanie, dlaczego wśród sygnatariuszy brak Polski. Decyzja o sformowaniu jednostek została zatwierdzona jeszcze w czasie szczytu NATO w Walii w 2014 roku.

W ramach podpisanego porozumienia sprecyzowano udział poszczególnych państw, uregulowano również kwestie dotyczące wspólnego szkolenia, integracji, przepływu danych, zasobów i "know-how" w sprawach dotyczących Wspólnych Sił Ekspedycyjnych.

Fallon poinformował, że tworzona struktura jest niezależna od istniejących wspólnych przedsięwzięć obronnych w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego i innych porozumień, lecz również iż jest "komplementarna" wobec nich i "może brać udział" w działaniach obok podobnych sił szybkiego reagowania wydzielonych w ramach NATO, oddziałów ONZ lub Unii Europejskiej. Wielka Brytania zapewni udział sił specjalnych, powietrznodesantowych, pancernych, lotnictwa armijnego, sił powietrznych i morskich grup zadaniowych. Wkład brytyjski będzie "najpoważniejszy".

Warto dodać, że tworzone siły powstają na bazie już istniejących jednostek i przy wykorzystaniu doświadczeń z już działających podobnych elementów sił zbrojnych. Przykładowo, brytyjski komponent ciężki będzie, prawdopodobnie, zbliżony do tego, jaki działa w ramach natowskich jednostek natychmiastowego reagowania (Very High Readiness Joint Task Force), przypuszczalnie wielkości batalionowej grupy bojowej.

Podpisane memorandum to jeszcze jeden z objawów wypełniania zobowiązań i ustaleń podjętych przez państwa członkowskie Sojuszu Północnoatlantyckiego i współpracujące z Sojuszem podczas spotkania NATO w Walii w 2014 r.